

Niech funkcja $f(x)$ jest określona i ciągła w przedziale $[a; b]$ i na końcach tego przedziału przyjmuje wartości różnych znaków. Wtedy między „a” i „b” znajduje się punkt „t”, w którym funkcja zamienia się w zero.

Dowód twierdzenia przeprowadzono w załączniku (tw.3.). Ma ono bardzo prosty sens geometryczny. Wykres funkcji ciągłej składa się z jednej części; jeden z jego punktów leży niżej od osi odciętych, a drugi wyżej, i dlatego na wykresie powinien być punkt, gdzie on przecina tę oś (rys.7.).

Oczywiście, trzeba wziąć pod uwagę, że intencja geometryczna nie zastępuje dowodu. Na mocy aksjomatu d) liczba c – ma najmniejszą wartość dodatnią, dla której $f(x) = 0$. Jeżeli założymy, że $f(u) < 0$, $0 < u < c$, to na mocy twierdzenia Cauchy’ego w przedziale $[0; u]$ znalazłby się punkt t ($0 < t < c$) taki, że $f(t) = 0$.

Ćwiczenia

1. Udowodnić, że dla kosinusa analitycznego $f(x)$ ma miejsce wzór dzielenia argumentu na połowę:

$$f\left(\frac{x}{2}\right) = \pm \sqrt{\frac{1 + f(x)}{2}}$$

2. Udowodnić, że jeśli $f(x)$ jest kosinusem analitycznym, to

$$f(c - x) = \pm \sqrt{1 - f(x)^2}$$

Stwierdzono cały szereg własności kosinusa analitycznego jako następstwo aksjomatów a) – d). Następną własność dowodzi, że rozmaite sposoby wyznaczania funkcji $\cos x$ są równoznaczne, ponieważ one nie mogą doprowadzić do różnych funkcji, posiadających dane cechy charakterystyczne.

Własność 6

Nie istnieją dwie różne funkcje $f_1(x)$ i $f_2(x)$ spełniające dla danego „c” warunki a) – d).

Dla udowodnienia własności korzysta się z metody rozwiązania zadania 9, § 6.

Przypuśćmy, że istnieją funkcje $f_1(x)$ i $f_2(x)$, $f_1(x) \equiv f_2(x)$, spełniające aksjomaty a) – d) dla danego „c”. Wykażemy, że jeśli $f_1(x)$ i $f_2(x)$ są zbieżne chociażby dla jednej wartości $x = \alpha$, różnego od zera, to one są zbieżne dla wszystkich wartości x .

To wystarczy, żeby udowodnić własność, ponieważ $f_1(2c) = f_2(2c) = -1$ na mocy (5).

Z (3) dla $x = y = \alpha$ dla każdej z funkcji $f_1(x)$ i $f_2(x)$ mamy

$$f_1(2\alpha) = 2f_1^2(\alpha) - 1;$$

$$f_2(2\alpha) = 2f_2^2(\alpha) - 1.$$

Ale ponieważ $f_1(\alpha) = f_2(\alpha)$, to $f_1(2\alpha) = f_2(2\alpha)$.

Metodą indukcji matematycznej jest łatwo udowodnić, że

$$f_1(n\alpha) = f_2(n\alpha) \tag{6}$$

dla wszystkich $n \in \mathbb{N}$. Po podstawieniu do (3) $x = y = \frac{\alpha}{2}$ otrzymamy

$$f_i(\alpha) + f_i(0) = 2f_i^2\left(\frac{\alpha}{2}\right), \quad i = 1, 2,$$

skąd $f_1^2\left(\frac{\alpha}{2}\right) = f_2^2\left(\frac{\alpha}{2}\right)$. Można uważać, że $0 < \alpha < 2c$, tak, że $f_i\left(\frac{\alpha}{2}\right) \geq 0$, $i = 1, 2$,

dlatego $f_1\left(\frac{\alpha}{2}\right) = f_2\left(\frac{\alpha}{2}\right)$

A zatem, jeżeli $0 < \alpha < 2c$, $f_1(\alpha) = f_2(\alpha)$, to $f_1\left(\frac{\alpha}{2}\right) = f_2\left(\frac{\alpha}{2}\right)$.